

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY:

miesięcznie w administr. 9 mk. z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową 10 m. 50 f.

CENA OGŁOSZENI:

za wiersz petitu jednoszpaltowy w tekście i nekrologi 3 mk., za tekstem 2 mk.

MANIUŚ RACIBORSKI,

uczeń IV kl. gimnazjum Stowarzyszenia,

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony SS. Sakramentami zasnął w Panu 4-go listopada r. b. w wieku lat 15.

Wyprowadzenie zwłok z «Betanji» ul. Konarskiego 13, nastąpi d. 7-go listopada o godz. 2-ej po poł. poczem odbędzie się pogrzeb na cmentarz SS. Piotra i Pawła.

Spełniając wolę zmarłego zaprasza skantów i kolegów

Manusia, stroskana opiekunka.

KUPOJMY POLSKĄ POZYCZKĘ PAŃSTWOWĄ.

KINO-TEATR WOJSKOWY Ostrobramska 5.

(Sala Miejska)

Program na 4—7 listopada.

1. Uroczystości otwarcia Uniwersytetu w Wilnie.

(Zdjęcia z natury).

2. WŁADCZYNI

wspaniały dramat w 6 dużych akt. z udz. ALICJI DELISJI w roli gł.

Ceny wejściowe na parterze: Początek o g. 5, koniec przedstawienia o g. 11.

1 miejsce dla wojskowych 1.50 mk. Cywilnych—3 mk.

2 » » » 1.00 » » 2 » »

3 » » » 50 fen. » 1 » »

Balkon dla wojskowych i cywilnych 50 fen.

13
Program

Polski Teatr Nowoczesny. Operetka polska.

SALA «LUTNIA» S TO JERSKA № 6.

Dziś, w piątek 7 listopada 1919 r.

2 PRZEDSTAWIENIA o godz. 6 1/2 i 9 w.

komedia w 1 akcie A. Czechowa.

Reżyserował A. Czyżewski.

1. Niedźwiedź,

2. Dział koncertowy. Uczestniczy cały personel.

3. Poeta i piekarz, sketsche w 1 odsłonie Bandrowskiego.

Występy gościnne Z. Wojnowskiej i J. Staruszkiewicza.

Kasa czynna jest codziennie II—I i od 4-tej do końca przedstawienia.

W przygotowaniu „Krakowskie zuchy”—Stefana Turckiego.

POLSKI TEATR LUDOWY. GNIAZD TEATRU MIEJSKIEGO

na Placu Ratuszowym.

Dziś, w piątek 7 listopada 1919 r.

1. Kominiarz i młynarz.

Komedia-opera w 1 akcie J. N. Kamińskiego.

2. BZIK MOJEJ ŻONY.

Krotochwila w 1 akcie Andrzeja Marka.

DWA PRZEDSTAWIENIA.

Początek I-go o godz. 6 m. 30, II-go o godz. 8 m. 30 wiecz.

Bilety od 30 fen. nabywać można w kasie Teatru Ludowego od 10 r.

Dla wojskowych 20% ustępstwa.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 6 listopada.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Na odcinku między kanałem Beresyańskim a Dźwiną i na przedmieściu miasta Borysowa wzmocniła działalność bojowa. Walki rozwijają się pomyślnie dla nas. Na reszcie frontu sytuacja bez zmian.

FRONT WOŁYŃSKI.

Spokój.

z dnia 5 listopada.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Oddziały nasze na odcinku między Borysowem a Dźwiną atakowane od dłuższego czasu przez bolszewików przeszły do kontrataku, i odrzuciły nieprzyjaciela w kierunku wachodnim. Nieprzyjacieli stawiali miejscami zacietliwy opór, który jednak załamano pod naporem naszych dzielnych wojsk. Wzięliśmy dotychczas kilkuset jeńców i znaczne materiały wojenne. Walki trwają dalej.

FRONT WOŁYŃSKI.

Sytuacja bez zmian.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Haller, pułkownik.

TELEGRAMY.

WARSZAWA, 6 bm. (P. A. T.). W stanie zdrowia prezydenta ministrów Paderewskiego nastąpiło pewne polepszenie. Prezydent ministrów ma nakazane jednak przez lekarzy wobec ogólnego osłabienia wstrzymać się od załatwiania spraw urzędowych. Mimo to prezydent

Paderewski żywo zainteresował się brakiem węgla i zamknięciem gazowni w Warszawie i kazał sobie przedłożyć w tej sprawie specjalny raport terminowy. W każdym razie zapowiedzianego ekspozycji prezydent ministrów nie będzie mógł wygłosić na piątkowym posiedzeniu sejmku.

WIEDŃ 6 b. m. (P. A. T.). — «Neues Wiener Tageblatt» podaje, że rząd włoski udzielił rządowej informacji, iż konferencja pokojowa będzie z końcem listopada rozwiązana.

PRAGA 6 bm. (P. A. T.) Czeskie biuro prasowe donosi z Amsterdamu: «Daily Herald» dowiaduje się, że rząd angielski skłania się do myśli nawiązania stosunków między Rosją sowiecką a państwami ententy. (?)

PRAGA 6 bm. (P. A. T.) Czeskie biuro prasowe donosi z Wiednia, że z dniem 16 listopada wstrzymany zostanie całkowicie ruch osobowy w Górnej Austrii.

PARYŻ 6 b. m. (P. A. T.). — «New York Herald» donosi, że senat amerykański postanowił ratyfikować traktat pokojowy w dniu 12 listopada.

PRAGA 6 b. m. (P. A. T.). — Stukerona banknoty stampowane będą wycofane z obiegu do dnia 15 listopada.

PARYŻ 6 bm. (P. A. T.). — Na miejsce Crespiego włoskim delegatem pokojowym w Paryżu mianowany został Martini.

BERLIN 6 bm. (P. A. T.). — Działalność berlińska donosi, że w ciągu b. tygodnia kanclerz Rzeszy Bauer uda się do okręgów plebisytowych.

LYON 6 bm. (P. A. T.). — Clemenceau wygłosił w Strasburgu mowę programową, w której wzywał do zgody i jedności narodowej.

Mowa ta została wydrukowana w formie broszury i rozdawana do wszystkich gmin Francji.

PARYŻ 6 bm. (P. A. T.). — W niedzielę, po południu, jak donoszą z Kopenhagi, pociąg kurjerski jadący z

Korsøer najeżdżał w bliskości Kopenhagi na inny pociąg. Liczbę ofiar obliczają w przybliżeniu na 70 osób.

PARYŻ 6 bm. (P. A. T.). — Z Omska donoszą, że japoński generał Kato poseł nadzwyczajny rządu japońskiego przybył do głównej kwatery admirała Kołczaka, z którym ma rozpocząć rokowania.

KOPENHAGA 6 bm. (P. A. T.). — Donoszą z Helsingforsu, że przybył tam generał Mangin, który obejmuje kierownictwo misji w krajach bałtyckich.

Należy się spodziewać, że skłoni on rząd fiński do udziału w walce przeciwko bolszewikom.

KOPENHAGA 6 bm. (P. A. T.). — Flota angielska na Bałtyku została w ostatnich dniach znacznie wzmocniona. Anglicy mają zamiar zaatakować Piotrogród od strony morza.

PARYŻ, 6 b. m. (P. A. T.). — Rada Najwyższa uchwaliła, że Niemcy muszą oddać za statki misyjne w zatoce Scaepflut 16 lekkich krążowników i torpedowców Rzeczypospolitej Francuskiej oraz Anglii pływające doki i materiały okrętowy z arsenaliów.

BERLIN 6 b. m. (P. A. T.). — W prowincji Prus Zachodnich utworzona zostanie straż bezpieczeństwa dla utrzymania porządku. Straż ta będzie na etacie ministerjum spraw wewnętrznych Rzeszy i Prus. Zold określono znacznie wyższy od tego jaki pobierają żołnierze w Obronie Krajowej. Werbunek do Straży już rozpoczął.

New York 6 b. m. (P. A. T.). — Rząd Stanów Zjednoczonych podjął energiczne zarządzenia przeciw podwyżce cen węgla. Zastosowano bardzo ostre środki przeciw spekulacji.

LYON, 6 bm. (P. A. T.). — Rada Najwyższa rozdzieliła kierownictwo komisji plebisytowych i oznaczyła dowództwa nad wojskami koalicyjnymi w sposób następujący:

Obwód Olsztynski obejmie Wielka

Brytania, obwód Kwidziński—Włochy, Góraj Śląsk—Francja, Śląsk Cieszyński—Stany Zjednoczone.

Prowizorycznie zaś t. z. do czasu ratyfikacji traktatu pokojowego przez Amerykę Francja obejmie również Morawską Ostrawę.

BEŁGRAD 6 b. m. (P. A. T.). — Rada ministrów uchwaliła wprowadzić w Jugosławii wolny handel zbożem.

POZNAN 6 b. m. (P. A. T.). — 3 listopada odbyło się tu pod przewodnictwem rektora Świąteczkiego zebranie przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa w sprawie uczczenia zasług Romana Dmowskiego. Postanowiono jednogłośnie stworzyć fundację wieczystą im. Romana Dmowskiego.

WARSZAWA 6 b. m. (P. A. T.). — Ministerjum kolei żelaznych ogłasza co następuje: celem zwolnienia większej liczby parowozów dla przewozu żywności i opału, ministerjum kolei żelaznych zamierza od dn. 10 listopada tymczasowo na przeciąg 10 dni ograniczyć ruch osobowy.

WIEDEN, 6 b. m. (P. A. T.). — Według doniesień z Waszyngtonu zdrowie Wilsona poprawiło się już tak dalece, że w najbliższym czasie rozpocznie on konferencję z senatorami, którzy zgłosili poprawki do traktatu pokojowego.

HAGA 6 b. m. (P. A. T.). — Z Londynu donoszą: Urząd Zdrowia podaje do wiadomości, iż na pokładzie jednego z angielskich parowozów, które przybyły do Londynu skonstatowano 18 wypadków dżumy.

MORAWSKA OSTRAWA 6. XI PAT. Prezes Międzynarodowej komisji w Morawskiej Ostrawie wyjechał do Katowic w sprawie przyspieszenia transportu i dostawy węgla dla Księstwa Poznańskiego i reszty przyznanej Polsce.

PRAGA 6 b. m. (P. A. T.). — Wywiło się jaw wielkie nadużycie. Szef sekcji w ministerjum skarbu Jirak usiłował przekupić ministra spraw zagranicznych Benesa. Cho-

dsiło o to aby Bezesz zaproponował przez jedną z firm rotterdamkich przeprowadzenie transakcji cukrowej drogą prywatną i pokatną bez zgody Zgromadzenia Narodowego. Jirak proponował Bezeszowi 20 milionów koron łapówki. Aresztowano Jiraka i szereg wpływowych osób ze świata finansowego. Jirak był poprzednio kolegą Bezesza jako profesor Akademii Handlowej.

MADRYT 6 b. m. (P. A. T.) — Hiszpański związek pracodawców zawiadomił rząd o zamiarze ogłoszenia lokautu. Minister spraw wewnętrznych uznał, iż decyzja pracodawców jest prowokacją skierowaną przeciw klasie robotniczej.

PARYŻ 6 b. m. (P. A. T.) — Rada Najwyższa wezwie przedstawicieli Niemiec do opracowania przed 10 listopada sposobów przesłania władzy na komisję plebiscytową.

WARSZAWA (5 bm. Tel. wł.) — Władze wojskowe aresztowały niejakiego Szejdera, który jako kurjer dyplomatyczny perki jechał z posłem perskim z Warszawy do Szwajcarii. Władze wojskowe, którym osoba Szejdera odrazu wydała się podejrzana, zatrzymały go, a następnie w obecności konsula perskiego w Warszawie dokonały rewizji jego pakietu dyplomatycznego. Znalesiono kompromitującą go literaturę bolszewicką. Szejder odrazu przyznał się, że chciał jechać do Szwajcarii w celu nawiązania stosunków z tamtejszymi bolszewikami.

WARSZAWA (5 bm. Tel. wł.) — Jak donoszą z Kopenhagi, policja aresztowała tam około 20 spartakowców niemieckich, którym udało się przejść granicę bez paszportów. Spółnicy, mieszkający w Gdańsku, zaopatrzyli ich w fałszywe dokumenty.

WARSZAWA (4 bm. Tel. wł.) — W tutejszych kołach poselskich rozszła się wiadomość, iż wobec gwałtów Czechów na Śląsku rząd polski postanowił zastosować środki odwetowe. W pierwszym rządzie zarządzenia te dadzą się Czechom odczuć przy transportach na tej części kolei koszyko-bogumińskiej, która przebiega przez terytorjum, podlegające władzy polskiej.

Kolej ta stanowi, jak wiadomo, główne połączenie Czech ze Słowacją.

ODESA (3 bm. Tel. wł.) — Dowodem zupełnego bankructwa ekonomicznego programu bolszewickiego jest fakt, że rząd sowiecki zwrócił się do rządu niemieckiego z prośbą o dostarczenie stu tysięcy robotników niemieckich, pozostających obecnie bez zajęcia. Robotnikom tym ofiaruje rząd sowiecki robotę w fabrykach rosyjskich.

LYON (3 bm. Tel. wł.) — Według ostatnich wiadomości zmarł znakomity śpiewak rosyjski Szolapin.

LONDYN (3 bm. Tel. wł.) — „Times” ogłasza komunikat bolszewicki o ponownym wzięciu Tobolska przez armję czerwoną. W dniu 5 października Kęlczak odszykał był to miasto.

ŁÓDŹ (3 bm. Tel. wł.) — W Łodzi dwaj żołnierze donieśli władzy, że w biurze centralnym żydowskich związków zawodowych przy ul. Piłsudskiej odbywa się zebranie bolszewików, iż gdy oni chwycili tam wejść, usiłowano ich rozbroić. Prsybyła policja aresztowała część publiczności zebranej w tym lokalu.

WARSZAWA 5 bm. (Tel. wł.) — W dalszym ciągu rozpoczętej akcji w sprawie podjęcia bezpośredniej komunikacji towarowej z zagranicą, Ministerstwo Kolei Żel. zawarło z Austr. Urz. Stanu dla Komunikacji umowę co do bezpośredniej komunikacji towarowej między Polską a Austrią przez terytorjum czesko-słowackie. Poniważ przewóz towarów między Polską a krajami sprzymierzonymi lub zaprzyjaźnionymi jak Francja, Włochy, Szwajcarya etc. dokonywa się dotychczas przez Austrię, zrobiono przez umowę powyższą, która ma obowiązywać z dn. 1 list. b., ważny krok naprzód w sprawie rozwoju komunikacji bezpośredniej z państwami ościennymi Europy środkowej i Zach.

DO PRACY!

Podczas gdy u nas gramią jeszcze działa, krew się leje, dymią świeże szluziście, gdy pisma na czele swych numerów drukują dzień w dzień od pięciu lat już przeszło komunikaty wojenne — na zachodzie widocznie uważają wojnę za skończoną.

Nie znaczą to, aby sprawy nasze nie zgola nie obchodziły Anglii i Francji; może nie w tej mierze jak trzeba, jednak zdają tam sobie sprawę z doniosłości zagadnień wschodnich, które odbić się mogą zarówno na bezpieczeństwie lady angielskich, jako też pośrednio osłabić sytuację Francji — na ogół jednak traktują to wszystko jako kwestje bardzo dalekie, kolonialne.

Jeżeli interes Ententy będzie tego wymagał, ratci ona na szalę wypadków wschodnio-europejskich jedna i drugi wór złota, odprzeda (za dobrą ceną) kilkadziesiąt tysięcy niepotrzebnych dla siebie mundurów, ofiaruje kilkadziesiąt tanków, wysła może jedną lub drugą komisję — i na tem udzieli swój ograniczony.

Nie przeceniając tedy ewentualnej czy to pomocy, czy wogóle udziału Ententy w sprawach wojennych, stwierdzać musimy, iż zachód przeszedł nad wojną do porządku dziennego, przekuwa miecze na plugi w słowa tego literalkiem niemal znaczenia. Powstają tam specjalne fabryki, które zapasy i prąsyady wojenne, w tak ogromnych nagromadzone masach przerabiają i przystosowują do potrzeb pokojowych, statki wojenne na handlowe. Demobilizacja postępuje krokiem pospieszonym.

Czy Ententa istotnie jest przekonana, że dopięła wszystkich swych celów wojennych, że przeciwnik na długo został ubezwładniony i że nastąpiła pora przejść do pochwy zwyciężyc? Prąsyujemy, że zdaje ona sobie doskonale sprawę z tych korzyści politycznych, które mogłaby osiągnąć, gdyby zmas niejakim pretrzymać jeszcze swe pogotowie wojenne, jeżeli jednak postąpiła inaczej, jeżeli postanowiła za wszelką cenę zlikwidować stan wojenny, to uczyniła tak pod naciskiem niezmiernie ważnych okoliczności.

Czas nie czeka, dąży on naprzód nieubłaganie, każdy nowy dzień nowe stawia wymogi, nowe zadania; kto im nie potrafi sprostać, nie rozumie ducha swego czasu, ten pozostaje w tyle, nad tym świat przechodzi do porządku dziennego.

Życie ludzkie jest bojowaniem; skończyła się wojna orężna, a oto na całej linii rozgorzała wojna inna: ekonomiczna. Zrozumiąco to na zachodzie i dla tego pospieszono z likwidacją stanu wojennego. Walka, której świadkami jesteśmy, bynajmniej lekka nie będzie. Niemcy, przyznać im trzeba, posiadają tu szanse pierwszorzędne. Jakkolwiek rozbiti i pokonani, umieli oni tak poprowadzić tę wojnę, że nie dotknęła ona ziem niemieckich (z wyjątkiem skrawka Prus wschodnich). W tym celu niewahali się nawet nieco przedwcześnie może uznać siebie za pokonanych, byle tylko nie dopuścić wojsk nieprzyjacielskich do swoich granic.

Tym sposobem ocalały wszystkie fabryki i warstwy pracy niemieckiej, wzbogacone jeszcze arbobowaniami w innych krajach przedmiotami.

Naród niemiecki zrozumiał, iż pobity na polu walki orężnej musi klęskę tę powetować pracą wytrwałą, że od tego zależy przyszłość jego i cały byt. Jakoż, pracowity z natury i z wychowania, naród niemiecki prędko stosunkowo załatwił się z wewnętrznymi rozkładowymi elementami i zakasawszy rękawy przystąpił do warstytutu.

Co potrafi — tego dał już wybitne dowody przed wojną i czasu jej trwania — czego jeszcze dokona, dziś, gdy w tej pracy cały jego ratunek — pokaże niebawem.

Zbiorowej, mroźczej pracy narodu niemieckiego państwa zachodnie przeciwstawia prawdopodobnie swe kolosalne zasoby: olbrzymie zapasy surowców, niezliczone kapitały, swą przewagę polityczną, kolonje, władztwo na morzach.

Wobec takich szansów małej oczywiście waga strony ujemnej, jak to, że czwarta część Francji oraz cała Belgja są w ruinie, nawet strajki wywołane systematycznie przez agentów bolszewicko-niemieckich w Anglii i Ameryce, acz niewątpliwie dają się we znaki, ostatecznie nie są w stanie poważnie zachwiać ekonomicznej potęgi Ententy.

Bez porównania gorzej przedstawia się sytuacja Polski: kraj cały okrutnie zniszczony wojną, której najważniejsza kilkakrotnie przechodziła przez jego lany, wyszany przez besprzymkłą, rabunkową gospodarkę okupacyjną, obecnie jeszcze, po pięciu latach prowadzić musi wojnę o życie i śmierć z przeważającymi siłami wroga, na olbrzymich, tysiąc wiorat ciągnących się frontach, wojnę, która zabiera kwiat inteligencji, krocie tysięcy zdrowych rąk i niezmiernie masy zapasów wszelakich.

Położenie istotnie jest trudne, a jednak — Polska musi razem z innymi stanąć do walki i współzawodnicstwa na polu gospodarzem — Polska musi... w przeciwnym razie utraci niezależność swą ekonomiczną, za czem niechybnie pójdzie i... polityczną.

Tylko na zdrowych, silnych podstawach gospodarczych opierać się może istotna niezależność państwa społecznego; bez takich podstaw ruśnie ono, jak domek kartkowy.

Że ciężkiem jest dla Polaki współzawodnicstwo z takim przeciwnikiem, jak Niemcy — niezaprzeczamy, niestety jednak stwierdzić trzeba, że oprócz przeszkód i trudności zewnętrznych, wpływających z warunków stanu wojennego, sami sobie stawiamy przeszkody wewnętrzne. Taką zasadniczą przeszkodą do urzuchomienia naszego życia gospodarczego jest ogólne rozpróżnienie szerokiej masy, demoralizowanych długą wojną, latami spędzonymi w armjach wrogich lub w obozach jeńców, a nadto jeszcze wroga agitacja agentów niemieckich i bolszewickich, znajdujących niestety zbyt łatwy pośluzk wśród skrajnych masowych żywiołów politycznych sarów, jak i małe uświadomionej masy robotniczej.

Temu należy przeciwdziałać, przeciwdziałać wszystkimi siłami, gdyż chodzi o przyszłość ojczyzny, chodzi o całość armji naszej, nad którą lubimy się bez końca zachwycać, a której nie potrafimy dostarczyć najpotrzebniejszych rzeczy. Armja bez zorganizowanych tyłów, jest tem samym co drzewo bez korzeni — uschnąć musi.

Nie będziemy rozpisywać się o środkach, które podjęte być muszą; wszystkie drogi są dobre, które wiodą do pożądanego celu i wszystkie struny, poczynając od ideowej, kończąc na najbardziej materialnej poruszono być muszą. Uważalibyśmy za wskazane, żeby w tym celu powstała specjalna organizacja, nazwijmy ją „Ligą pracy polskiej”, która siecią swą pokryła by cały kraj.

Zadaniem organizacji takiej byłoby: oddziaływać w trzech kierunkach: na masy robotnicze, uświadamiając je za pomocą wieców, adcyntów, druków, zachęcając do pracy i oświełając jej konieczność;

na sfery przemysłowo handlowych przedsiębiorców, zachęcając je do uruchomienia warsztatów, dopomagając w tem gdzie potrzeba, przez dostarczanie ap. taniego kredytu, pośrednicząc w większych zamówieniach i t. p.

na rząd w celu zduszenia szubrej agitacji i oświełania silną dłońią niesferowych żywiołów, przeciwstawiających się zdrowemu odrodzeniu ojczyzny.

Liga taka powinna by połączyć wszystkie istniejące pokrewne organizacje w celu jednoczenia wysiłków całego narodu ku odrodzeniu gospodarczemu ojczyzny naszej, tak cudownie zamartwychwstałej, a smierzącej wielkimi krokami w przepaść nową, stokroć gorszej niewoli i niebytności, dzięki międołności naszej, rozpróżniacenia masy, braku zapasu organizacyjnego inteligencji zawodowej i słabości rządu.

J. O.

Z Sejmu.

Sensacja dała było wnieście, na ostatnim 94 posiedzeniu własnego projektu konstytucji przez rząd. Czekano aż pół roku by rząd wniósł projekt — a uszył to dopiero wtedy gdy komisja konstytucyjna rozporządając 3-ma projektami: Związku Lud. Nar., tugutowców i trejalistów, zaczęła już opracowywać sama projekt nowy, własny.

Posiedzenie wtorkowe odbyło się pod znakiem spraw robotniczych. Dyskusji nad ustawą aprowizacyjną nie zdołano zakończyć. Pos. St. Grabski (Zw. Lud. Nar.) poparty przez pos. Grzędzielskiego przeprowadził przyspieszenie tej tak naglącej sprawy — dzięki czemu we Czwartek odbędzie się specjalne posiedzenie poświęcone aprowizacji.

Czy w dyskusji weźmie udział nowy minister aprowizacji — niewiadomo. P. Stan. Sliwiński działacz społeczny z Lubelskiego, któremu podobno tękę tę ofiarowano — mówi że jej nie przyjął. Trudne będzie w istocie o człowieka, któryby to ciężkie brzemie zdecydował się dźwigać.

Na posiedzeniu wtorkowym wprowadzono zapisywanie się u wejścia posłów co ma dobrą stronę, bo istotnie loba była pełna.

W rozprawach poruszano, oprócz dwu powyższych, sprawy: zatargu na kopalni Renard, tywności dla Zagłębia Dąbr., sprawę bezrobotnych, powrotu zakładników z Rosji i jeńców z Niemiec, zapomóg dla bezrobotnych i Gernoślązaków oraz wzięcia za siłków.

Rządowy projekt konstytucji.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby rząd wniósł własny projekt konstytucji, ujęty w 103 paragrafach, a w sześciu rozdziałach: 1. Państwo polskie; 2. władza ustawodawcza; 3. władza wykonawcza; 4. sądownictwo; 5. praca i obowiązki obywateli; 6. postanowienia przejściowe.

Nazwa państwa brzmie: Rzeczpospolita Polska. Władza zwierzchnia należy do narodu. Organami narodu w dziedzinie ustawodawczej jest Sejm, wykonawczej — Naczelnik Państwa, w wykonywaniu sprawiedliwości — niezawisłe sądownictwo polskie.

Sejm wybierany jest na podstawie równego, powszechnego, tajnego, bezpośredniego i proporcjonalnego prawa wyborczego na 4 lata. Naczelnik państwa zwoluje corocznie w listopadzie Sejm na sesję zwyyczajną, przynajmniej na cztery miesiące. Nadto na żądanie przynajmniej trzeciej części ustawowej liczby posłów Naczelnik państwa zwoluje sesję nadzwyczajną w każdym czasie. Odroczony S j m może być nie dłużej, jak na dni 30, przyczem w jednym roku powtórne odroczenie nastąpić może tylko za zgodą samego Sejmu. Naczelnikowi państwa przysługuje prawo rozwiązania Sejmu, jednakże wybory ponowne nastąpić muszą w ciągu 90 dni od chwili rozwiązania, a sesja nowego Sejmu wwołana być musi w ciągu 15 dni od dokonania wyborów.

Zmiana konstytucji nastąpić może tylko w obecności przynajmniej połowy ustawowej liczby posłów większością dwu trzecich głosów. Wniosek o zmianie konstytucji musi być podpisany przynajmniej przez czwartą część ustawowej liczby posłów.

Przy Sejmie istnieje Straż Praw. 30 członków Straży Praw wybiera Sejm systemem proporcjonalnym z pomiędzy siebie lub poza sobą. Wyższe zakłady naukowe wybierają po jednym członku, ponadto 30 członków mianuje Naczelnik Państwa. Wszyscy plastują swe mandaty przez cały okres Sejmu. Posłowie, powołani do Straży Praw, tracą mandaty poselskie. Każda ustawa musi być przekazana do zbadania Straży Praw. Jeżeli po 30 dniach nie będą podniesione żadne zarzuty, to Naczelnik Państwa zarządza ogłoszenie ustawy. Jeżeli Straż Praw uzna za pożądane pociągnięcie w ustawie pewnych zmian, to zawiadomi o tem Sejm w ciągu dni 30. Jeżeli Sejm odrzuci proponowane zmiany, w całości lub w części, Naczelnik Państwa według swego uznania, albo zarządzi ogłoszenie ustawy w brzmieniu, ustalonym przez ponowną uchwałę Sejmu, albo zastosuje «veto». W ostatnim wypadku projekt nie może być roztrząsany na tej samej sesji Sejmu.

Sejm ustala stan liczebny wojska, uchwała pobór rekruta.

Naczelnik Państwa jest wybierany na lat 7 przez wszystkich, którzy posiadają czynne prawo wyborcze do Sejmu (t. j. ukończyli lat 21) — z pośród dwu kandydatów, zaproponowanych przez Sejm. W przedostatnim kwartale sesji sejmowej Sejm wybiera kandydatów, o ile zaś Sejm jest nieczynny Naczelnik Państwa zwoluje specjalną sesję. Za wybranych uważani są ci kandydaci, którzy uzyskali największą liczbę głosów. Natychmiast po wyborze kandydatów, nie później jak na 3 miesiące przed upływem siedmiolatnia, Naczelnik Państwa wyznacza wybory, których prawomocność zatwierdza Sąd Najwyższy. Naczelnikiem Państwa może być każdy obywatel polski, który przekroczył 40 lat wieku. Rozporządza on siłami zbrojnym państwa i jest ich wodzem naczelnym.

Kiedy Naczelnik Państwa nie może swych obowiązków sprawować, albo umrze, wtedy władza przechodzi w ręce Rady Trzech, t. j. Marszałka Sejmu, Prezesa Rady Ministrów i Prezesa Sądu Najwyższego. W razie śmierci Rada Trzech winna do 3 miesięcy przeprowadzić nowy wybór. Jeśli Naczelnik przez 3 miesiące nie sprawuje swego urzędu, Rada Trzech zwołuje Sejm i podaje jego uchwałę, czy urząd Naczelnika Państwa należy uważać za opuszczony. Do uchwały tej wystarczy zwykła większość.

Naczelnik zawiera umowy i poddaje je do wiadomości Sejmu, jest własnym wypowiedzianą wojny, ale tylko za zgodą Sejmu. Za czynności swe nie jest odpowiedzialny ani politycznie ani cywilnie.

Sejm, uchwałą przyjętą przez 3/4 Isby, może postawić ministrów w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu, który się składa z Prezesa Sądu Najwyższego, 8 posłów i 4 członków Straży Praw.

W prawach i obowiązkach obywatelskich zastrzeżona jest nietykalność osobista, nietykalność własności, która może być wyłączone dla celów państwa.

Religia rzymsko-katolicka, jako wyznaczenie przeważającej części mieszkańców, zajmuje w państwie stanowisko naczelne, na zasadzie porozumienia ze Stolicą Apostolską.

Wolność szkoły jest zabezpieczona dla każdego obywatela. W szkołach państwowych i samorządowych nauka religii jest obowiązkowa. Nauczanie początkowe jest obowiązkowe i bezpłatne.

Po uchwaleniu ustawy konstytucyjnej, Sejm musi w przeciągu dni 30 dokonać wyboru kandydatów na Naczelnika Państwa, a najpóźniej w 3 miesiące ma być dokonany wybór samego Naczelnika. Do wyboru obowiązki Naczelnika sprawuje Józef Piłsudski.

Sprawy polskie.

Na pomoc Redakom.

J. E. Ks. Arcybiskup Warszawski dr. A. Kakowski otrzymał list treści następującej:

Wasza Eminencjo!

Od przybyłych niedawno z Petersburga najszlachetniej wiaregodnych osób dowiaduję się, że pozostałe tam duchowieństwo z J. E. Ks. Arcybiskupem J. Cieplakiem na szale, z braku środków, cierpi straszną needę. Z ludźmi, cieszącymi się niegdyś dobrem zdrowiem, jak ks. Arcybiskup Cieplak, ks. prał. Budkiewicz, się tylko pozostał. Ks. prał. Bałtrusys umarł, niewątpliwie z wysiłkami. Tym, co są jeszcze przy życiu, grozi śmierć głodowa. Biskup Cieplak z nim całe duchowieństwo, sercem chętnym śpieszyło wyznać się o pomoc nie tylko moralną, ale i materialną. Śluszem jest, by teraz Polska kapłanom i biskupom naszym, w Rosji w niedoli pogrążonym, z pomocą pośpieszyła.

Jednorazowa bodaj kwota w każdej djecenji czy też ofiara z innych źródeł na cel wymieniony wielką dla księży w Rosji będzie pomocą.

Ponieważ mam zupełną możność przesłania zebranej kwoty, proszę eddać się pod tym względem do dyspozycji J. E. Ks. ks. Biskupów.

ks. Walery Płoskiewicz.

gratul. Domowy J. Świętobliwośći, Rada Ministerjalny Min. Spr. Zagr. Warszawa d. 27 października 1915 r.

Knowania czesko-ukraińskie.

(KP). «Kur. Ceda» donosi ze Lwowa: Oczekując bawili na polowaniu jako goście pewnej wielkiej firmy drzewnej we wschodniej Małopolsce czasy ministrów. Charakterystyczne dla tej firmy jest to, że przyjmowała ona wyłącznie funkcjonariuszów ukraińskich i Czechów, w żadnym zaś razie Polaków. Na terenie tej firmy istnieją kolejka 120 kilometrów, prowadząca od tartaków do stacji kolejowej. Wyszło na jaw, że Czesi i Ukraińcy kolejkę tę upatryli sobie jako podstawę dywersji na tyłach armji polskiej nad Zbruczem. Funkcjonariusze tej firmy stale działali na niekorzyść naszą, wysyłając i wspomagając ukraińców, przedostających się do oddziałów za Karpaty. Obecnie wszystkie te machinacje zostały wykryte przez polskie władze wojskowe.

Do miast i wogóle miejscowości położonych na północnym stoku Karpat, wpadają od czasu do czasu drobne oddziały ukraińskie i szeskie, jedne aby rabować, drugie aby agitować. Szereg takich oddziałów został ujęty przez wojska nasze.

W powiecie starosamborskim wykryto tajną organizację ukraińską,

która trudziła się wysyłaniem ludzkiego materiału do formujących się za Karpatami oddziałów ukraińskich.

We Lwowie na dwersu aresztowano kilku studentów ukraińskich, którzy usiłowali przedostać się na Węgry. Dyrekcja gimnazjum ukraińskiego wystawiła im przed terminem świadectwa szkolne, ażeby bez straty w nankach wyjazd im umożliwić. Studenci aresztowani przyznali się, że postępowali w myśl instrukcji i z polecenia organizacji ukraińskiej.

Na Węgry przedostają się do tamtejszych oddziałów ukraińskich przeważnie akademicy i byli żołnierze. Wszystkich ich wysyłały organizacje ukraińskie we wschodniej Małopolsce.

Ze świata.

Bułgarja dla Denikina.

Najwyższa Rada Eatenty prowadzi rokowania z Bułgarją w sprawie dostarczenia Denikinowi broni i ekwipunku. Ma być dostarczonego 90,000 karabinów i ekwipunek za 30,000 funtów szterlingów. Materiały te winny być dostarczone do Konstantynopola.

Pomoc Serbów dla Denikina.

«Morning Post» podaje telegram, że do Odessy przybyli oficerowie serbscy w celu przygotowania kwater dla dywizji serbskiej, która wkrótce wyładuje w porcie dla walki o odbudowanie Rosji. Druga dywizja serbska przygotowuje się do odjazdu. Wyłaśnie tych dywizji nastąpiło pod naciskiem opinji.

Odezwa pułkownika francuskiego do Bermondta.

Pułkownik du Parquet, szef francuskiej misji wojskowej w Rydze, wysłał 21-go października następującą deperzę do pułkownika Bermondta: «Przez dwaście dni bezbronne miasto Ryga bombardowane jest przez wojska pańskie z tym wynikiem, że ofiarą padły kobiety i dzieci. Świat cywilizowany nazywa to morderstwem. Co się tycesz pana — zdrójca w ten sposób staje się mordercą. Pełta, która pana oczekuje, może również ścisnąć szyje pańskich doradców».

Panika wśród bolszewików.

Generał Denikin rozesłał następującą wiadomość: Bolszewicy, według informacji, gotują się do opuszczenia Rosji sowieckiej. Do Nowoszerkaska przybył oficer, który był członkiem Najwyższego Sowietu Wojskowego. Oświadczył on, że sowiet chce wyjechać się do Tasskentu i, że Najwyższa Rada Wojskowa zdecydowała się opuścić Moskwę, ściągając z frontów wszystkie wojska i ruszyć do Turkestanu. Część komisarzy ludowych już wyjechała z Moskwy. Przy zdobyciu Czerwikowa nie wszyscy komisarze zdolali uciec. Rakowicki, prezes sowietu ukraińskiego uciekł, ale pozostał z Manuilskim na szale dostali się do niewoli.

(Wiadomość powyższa nie przez pierwszy obiega prasę; sy została ona wręczalnie puszczona przez Denikina w celach kontragitacji; czy też odpowiada rzeczywistości — trudno odgadnąć, czytając jednocześnie komunikaty bolszewickie, donoszące o rzekomych powodzeniach).

Medal zwycięstwa koalicji.

Rząd francuski, ku uszczerzaniu wielkopomnego zwycięstwa koalicji nad państwami centralnymi, wybił medal w złocie, srebrze i brązie. Na awersie, w wieńcu lauru i liści palmowych widnieje łuk tryumfalny i czoło pochodni zwycięskich wojsk. Na rewersie widnieją standardy, zatknięte za tarczą z napisem: «Victoire du droit»; w otoku zaś nazwy państw, które do tego zwycięstwa sprawiły się przyczyniły. Charakterystycznym jest, że wśród tych nazw brakuje Czech - Słowaków, a imię Polski umieszczono pod tarczą na tej samej osi, co podpis Francji. Medal otrzymało od rządu francuskiego do swych zbiorów Muzeum Narodowe.

W sprawie zbiórki dla żołnierza.

Z różnych stron naszego miasta dochodzą nas skargi ludności polskiej, że szanowne panie kwestarki, w owoch trzech dachach zbiórki odzież dla żołnierza — nie raczyły potatygotować się do wszystkich mieszkań polskich po kweście. Obchodzły przeważnie demy bogate lub samodzielną. A jednak i w malej bogatych biją suadź gorąco serca, współczujące się-Baletemu żołnierzowi na froncie — bo w wielu z tych domów przygotowano odzież zdaną na przeróbki, — zdejmując ją sobie nawet poprostu z grabietu. Odsięz ta leży przygotowana w paczkach, właściciele jej senssem nawet nie wiedzą, że i osobiście składać ją było można na św. Michalskiej — i są zdumieni a nawet zwiędzeali, że wgardzono widać ich ofiarą.

Byłoby więc bardzo wskazaniem aby organizatorzy zbiórki, przedłużyli termin składania odzież, przesnacyli na zbiórkę kilka punktów w mieście i zakomunikowali o tem za pośrednictwem piśm.

Pod adresem zaś publiczności czynjemy się w obowiązku zakomunikować, że ile czynią te osoby, a jest ich podobno bardzo wiele, które krepują się otarowywać garderobę, bieliznę ect. dla tego, że rzeczy te nie są pierwszej świeżości, i sprzedają je handlarzom, a uzyskane ze sprzedaży pieniędże składają na rzecz żołnierza. Handlarze tydzi skupują te rzeczy za bezceca — po co? Po to aby tanim kosztem przerobić, ufarbowane, przeaicowane, za grube pieniędże sprzedać... szów temu żołnierzowi. Rublem, dziesięciu, ani dwudziestu rublami żołnierz nageści nie okryje — a odsięz, choćby stara ma stokroć większą od pieniędża wartość. Lepiej, więc nie wzbogacać handlarzy, a okryć żołnierza — gdyż odsięz ta szczyfakowana, odpowiada przerobioną w warsztatach wojskowych stanowiąc będzie całe i trwałe zabezpieczenie od zimna dla żołnierzy na sezon zimowy.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Wzrost: Nikandra.

Wzrost: Csterach M., Gotfryda.

Wzrost: Teodora i Oresta.

Wschód słońca — o g. 7 m. 23.

Zachód słońca — o g. 4 m. 06.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Dnia 1 t. j. 7 b. m. w pierwszy piątek miesiąca w kościele św. Kazimierza odprawi się o g. 8-sj rano uroczysta msza św. Wieczorem zaś o 6 i pół kasanie, po którym odprawi się nabożeństwo do Najsw. Serca P. J.

Z WILNA.

— Z Rady miejskiej. Panowie Członkowie Komisji są prozemi na posiedzeniu Komisji do gminu Magistratu (Dominikańska 2, pokój 126):

Finansowej — w sobotę, 8 listopada, na godz. 7 wieczorem.

4ywnościowej — w sobotę, 8 listopada, na godz. 8 wieczorem.

Rewizyjnej — we wtorek, 11 listopada, na godz. 8 wiecz.

Gospodarczej — we wtorek, 11 listopada, na godz. 7 wiecz.

— Kwesta na wpisy. W nadchodzącą niedzielę — 9 go b. m. — odbędzie się kwesta uliczna na Wpisy Szkolne organizowane przez Pol. Tow. Wpisów.

Ogólnie znana jest rzecz, że wskutek ciężkich warunków życiowych, wywołanych wojną, olbrzymi procent młodzieży szkolnej nie ma środków na opłacenie wpisowego. Dzieciom takim grozi nawet wydalenie ze szkoły, a jakie ujemaie skutki może to za sobą pociągnąć — tego chyba zbyt wielu wyjaśniać.

Pol. Tow. Wpisów ma za zadanie tej właśnie młodzieży nieść pomoc, i w tym celu urządził sprzedaż znaczka, bardzo gustownie wykonanego według wzoru znanej artystki p. W. Stanisławskiej, licząc na to, że dobra wola społeczeństwa i poczucie obo-

wiązku obywatelskiego — zapewnią kweście całkowite materialne powodzenie.

— Centrala Białego Krzyża P. w Wilnie uprzejmie prosi oflarodawców oraz prezesów okręgowych o zdanie zebranej odzież najpóźniej w sobotę od 10 do 7 w Konwikcie S to Michalskim al. Wola-na 10.

— Zarząd Związku lekarzy Polaków w Wilnie ma zaszczyt prosić wszystkich kolegów, członków Związku na ogólne zebranie odbyć się mające w sobotę, dnia 8-go listopada r. b. o godz. 7 ej wiecz. w lokain Centrali związków Zawodowych (S to Jańska 21). Porządek dzienny: 1) Wysłuchanie sprawozdania Zarządu z działalności z ubiegłego roku. 2) Wybory Zarządu i Komisji rewizyjnej i 3) Wolne wnioski.

— Zarząd Koła Polek prosi wszystkie członkinie o przybycie do Klubu Koła (S to Jerska 22) na zebranie w piątek 7-go b. m. na godzinę 6-tą po poł. w nagłej sprawie.

— Zarząd Związku piekarzy i cukierników uprzejmie prosi pp. członków o przybycie w dniu 9-go listopada o godzinie 1-iej po południu na ogólne zebranie mające się odbyć przy ulicy Gubernatorskiej w domu № 4.

Dyrekcja poczt zawiadamia, że uruchomiony został urząd pocztowy w Słucku.

— Marki stemplowe. Oczekiwane marki stemplowe wartości rublowej i czterorublowej nadeszły do Kasy Skarbowej Wileńskiej (S to Jerska № 3) i sprzedawane są Instytutem rządowym, społecznym, prywatnym, oraz publiczności w tejże Kasie Skarbowej od godz. 10 do 1-iej, codziennie oprócz świąt.

— Godno naśladowictwa. Dn. 2 listopada r. b. na pierwszym półrocznym ogólnym zebraniu Zarządu kooperatywy w miasteczku M. Soleczniki, ziemi Wileńskiej, z inicjatywy wice-prezesa p. Józefa Sulca, Zarząd także kooperatywy ofiarował honorarium za swą pracę: na ciepłą odzież dla żołnierza Polskiego 2000 r. Na stypendjum im. pułk. Beliny-Prasimowskiego 100 r. Na kościół miejscowy 100 r. i na bibliotekę ludową 300 r. Ofiary na wojsko i stypendjum złożone w Admii. «Dziennika Wileńsk»

— Z Uniwersytetu Stefana Batoro. Kandydaci, którzy złożyli podania o przyjęcie na wydział Sztak Pięknych, zostali poddani w dach od 20 do 29 października egzaminowi wstępnemu z rysunków. Egzamin ten złożyło z wynikiem dodatnim 22 kandydatów, z prac egzaminacyjnych została urządzona w dach od 31 października od 3 listopada wystawa wewnętrzna. Zajęcia naukowe na wydziale Sztak Pięknych rozpoczęły się dnia 4 listopada 1915 roku.

— Czytałości przygotowawcze dla uruchomienia Wydziału Teologicznego zbliżają się ku końcowi, ponieważ nadeszło już potrzebne zezwolenie Pa-pieża. Wykłady na tym wydziale rozpoczyna się w ciągu przyszłego tygodnia. Wpisy słuchaczy odbywać się będą od piątku 7 b. m. do środy 12 b. m.

— Prof. D-r. Wincenty Lutosławski wygłosi wykład inauguracyjny z zakresu metafizyki w piątek dnia 7 b. m. o godz. 6 ej po poł. w sali Saladeckich (Gmach Uniwersytecki, ul. S to Jańska 26). Na wykłady inauguracyjne w miarę miejsca ma wstęp także szersza publiczność.

— Na powrót Zakładników. Nie wiemy in ich skierowania będąc do Wilna. W każdym razie musimy mieć przygotowane dla pewnej ilości osób mieszkania opalone, z łózkami i pościelą. Ludzie dobrej woli już zameldowali pewną ilość pomieszczeń — ale strach jest aby tego nie było za mało. — Kto tu znajdzie redzianę, temu niczego nie trzeba, ale będzie zapewne wielu, którzy zaraz do swoich domów nie będą mogli się udać, wielu niewypowiedzianie męczonych i osłabionych, po siedmiomiesięcznych torturach i głodzie, w więzieniach bolszewickich. Wilno serdeczne i współczujące mężczonkom narodu, bo sam) tak nie.

raz meczowe, niech o nich pomyśli! Lada dzień wyjadą delegaci stąd, aby przyjąć ich od wrogów. Kto chce swoim posłać na drogę ciepłe ubranie, list czy wiadomość jaką — kto ma ciepły kącik do zaofiarowania przyjeżdżającym na czas jakiś, niech zgłosi się do prezeski Komitetu Opieki nad jeńcami hr. Kossakowskiej Arsenalska ulica dom 6 miesz., 8 — od godziny 8-ej do 5 p. p.

— Polski Teatr Nowoczesny. Dzisiejszy program Teatru Nowoczesnego zawiera jednoaktową komedię A. Czechowa, «Niedźwiędź», obfitującą w zabawne sceny i sytuacje (reżyserja A. Czyżewskiego) poza tem Sketch Bandrowskiego «Poeta i piekarz» za Staruszkiewiczem i Zonerem w rolach głównych, i niezmierny dział koncertowy składający się z arji, piosenek, monologów, kupletów i tańców.

W dziale koncertowym wystąpią Z. Wojnowska (Arja z op. «Rigoletto»), J. Staruszkiewicz (piosenki legjonowe), Szosland (ostatnie tango), Zoner (kuplety), Borkowska (piosenki ludowe), Walicka i Ciesielski (czardasz).

Próby z «Krakowskich walców» odbywają się w całej pełni pod reżyserją S. Szoslanda. Premiera wyznaczoną została na czwartek 13 listopada.

— Teatr Polski na Pohulance. Dziś premiera wyborczej komedji Stefana Krzywoszewskiego p. t. «Głuszczyca». Rzecz tę grana z ogromnem powodzeniem w Warszawie i na innych scenach polskich, wystawia teatr na Pohulance z udziałem pp. Bieleckiej, Bortnowskiej, Konarskiego, który jednocześnie reżyseruje sztukę, Malinowskiego, Orzechkiej, Peters, Petrzyckiego, Plucińskiej i Sokolskiej. «Głuszczyca», któremu ogólnie wrożą długotrwałe powodzenie,

grany będzie w tym tygodniu dwukrotnie, t. j. dziś i jutro, a następnie w przyszłym tygodniu naprzemiennie z «Romantycznymi» i wchodzącą na repertuar w przyszłą środę arcywesołą komedię Zbierzchowskiego p. t. «Małżeństwo Lobb».

W niedzielę po południu, na liczne żądania, powtórzona będzie pełna humoru komedia Fredry «Damy i huzary»; wieczorem arcydzieło Wyspiańskiego «Wesele».

— Polski Teatr Ludowy (w gmachu Teatru Miejskiego na placu Ratuszowym) jutro, w piątek, wystawia: «Kominarz i młynarz» komedia-opera w 1 akcie J. N. Kamińskiego i «Bzik mojej żony», krótko chwila w 1 akcie Andrzeja Marka.

Dwa przedstawienia.

Z Rady Miejskiej.

Oczekując odbyło się inauguracyjne posiedzenie komisji finansowej, gospodarczej i aprowizacyjnej, obranych przez Radę Miejską w dniu 4 b. m. Komisje wzięły się z całą intensywnością do pracy.

Ponieważ kwestją chyba najbardziej aktualną dla miasta jest aprowizacja przeto praca komisji aprowizacyjnej najwięcej zainteresuje nas ogólnie. Posiedzenie komisji zostało otwarte przez Prezydenta Bańkowskiego, który w dłuższym sprawozdaniu zreferował przebieg rozmowy swojej z p. komisarzem okręgu wileńskiego w sprawie aprowizacji miasta. Prezydent poinformował, iż władze na-

szcze obiecały dokończyć wszelkich starań by zaaprowizować miasto; w pierwszej mierze będą się starały by pozostały zapas żyta przeznaczony na siew, a nie wysianego został przywieziony do Wilna, co umożliwiłoby zapoczątkowanie wydawania chleba na karty chlebowe.

Po sprawozdaniu prezydenta rozwinęła się dyskusja nad sprawą zorganizowania akcji przez samo miasto, o bok akcji władz rządowych w sprawie przywozu zboża.

Tu wysunięto projekt, który spotkał się z ogólną aprobatą, prowadzenia przez miasto handlu zamiennego soli i nafty na żyto, gdyż w ten sposób to ostatnie znacznie taniej udaloby się otrzymać od włościan wobec dużego popytu soli i nafty na prowincji. Członkowie komisji żywią nadzieję otrzymania przez tego rodzaju handel znacznej ilości zboża dla miasta o ile władze będą mogły dla celów powyższych dać większą ilość nafty i soli.

W dalszym ciągu obrad komisji przewodniczący Ławański Rytel wyjaśnił, iż przy normie pół funta na osobę żyta na chleb kartkowy trzeba będzie około 40 tys. pudów miesięcznie dla miasta.

Komisja ustaliła zasadę, że każdy obywatel miasta ma otrzymać zarazem na karty pół funta chleba, wypiek którego ma się odbywać w pie-

karal miejskiej, oraz piekarniach kooperatyw; przytem te ostatnie mają być punktami rozdzielczymi sprzedaży chleba.

Powyższe jednak uchwały będą mogły być tylko wówczas w czyn wprowadzone o ile miasto nabędzie odpowiednią ilość zboża.

Dlatego też w tym kierunku będą smierzały na razie wszystkie prace komisji, w tym też kierunku komisja zaleciła prowadzić pracę kierownikowi działu aprowizacyjnego Ławańskowi Rytlowi.

W końcu posiedzenia postanowiono dokończyć do komisji przedstawiciela związku kooperatyw, oraz związków robotniczych z prawem głosu doradczego w ogólnej liczbie sześciu.

Przykre wrażenie na niektórych członkach komisji wywołało zachowanie się żyda radnego p. Rudnickiego, który powiadomił, że będzie mówił po rosyjsku, chociaż prawo uznaje za urzędowy język polski; język rosyjski zaś nawet jako krajowy uchodzić nie może. Wydało się to niektórym obecnyim tem dalszej rzeczą, że radny Rudnicki w rozmowie prywatnej mówił chociaż zle, ale po polsku. Należy się spodziewać, że Rada Miejska wyjaśni sprawę używania języka rosyjskiego na posiedzeniach komisji miejskiej.

MASZYNY DO PISANIA

kupno, sprzedaż, reparacja i zamiana alfabetów na polskie tylko u **STANISŁAWA PRZYGODZKIEGO i S-ki** ulica Wielka 39 m. 4.

Za wykonane roboty gwarantujemy. Za maszyny do pisania płacimy najwyższe ceny.

Dr. W. Wołodźko Ordynator miejskiego szpitala chorób skór. i wenerycznych. Przyjmuje od 12—2 i od 5—6. **Ulica Zawalna 22.**

Dr. Waclaw Odynieć wrócił. Nadbrzeźna 8—5, od 9—11, 5—7.

Dr. med. S. Kapłań Spec. chorób wenerycznych, syfilis (606—914) i skórne. Przyjmuje od 9—10 1/2, 12—1, 3—5 1/2 i 7—8. Przeprowadził się na ul. Wileńską 11 m. 1, wejście z zaul. Benedyktyńskiego.

Doktor D. Resser Wielka 41 m. 1. Spec. weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. Przyjmuje 10—2, 4—7.

Doktor D. Kenigsberg Choroby weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. Przyjmuje od 11—2, 4—7. S-to Jerska № 4.

Akuszerka Okuszeko, Wielka 33. Udziela porad — godz. przyjęć od 9—1 i od 3—6. Przyjęcie chorych o każdej porze. #g stale łózka. 822

Herbata! Cukier! „Herbaeyt“ 20 fenigów pastylka zastępuje w zupełności szklankę wybornej osłodzonej herbaty z cytryną. **ŻADĄC WSZĘDZIE.** Generalne przedstawicielstwo „**KOTWICA**“ WARSZAWA, Marszałkowska 63, telef. 244 16.

Sklep „**FORTUNA**“ spółdzielczy, został otwarty w nowym lokalu przy ul. Ludwiskiej № 4 (wprost za ulicą Ignacowskiego) i poleca:

Masło śmietankowe prasowane po mk. 19.50, „**stołowe** po mk. 17.50. Na razie sklep otwarty tylko od godz. 11 do 1 po poł.

„POPY“ Emalja do paznokci. Główny skład **K. ŻÓŁTOWSKI** Warszawa, Chmielna 80.

Zakład introligatorski E. Aleksandrowicza (Tatarska 11) wykonywa wszelkie roboty w zakres fachu wchodzące. Sztyldy i plakaty tłoczone ozdobnie oraz drukowane zwykłe.

DOWODZTWO Kolei Wojskowych Litewskich w Wilnie

rozpisuje konkurs na roboty budowlane przy naprawie zniszczonej części gmachu Zarz. D. K. W. L. (gmach byłego Zarządu Kolei Poleskich. Oferty w kopertach zamkniętych należy składać do Wydziału Drogowego D. K. W. L., do dnia 10 listopada r. b. Wykazy robót oglądać można w godzinach 10—12 w dziale budowlanym, 2 piętro, pokój 13. DOWÓDCA KOLBI WOJSKOWYCH LITEWSKICH.

Główny Urząd Zaopatrywania Armji w Warszawie, ul. Przejazd 10 potrzebuje większej ilości gotowych **SANI** typu włościańskiego o długości płóz do 2 metr. i szerokości kolei do 1 metra. Oferty mogą być składane do dnia 10 listopada r. b.

Potrzebny jest sekretarz biura Instruktora do sporządzenia spisu ludności w powiecie Trockim, z pensją 1000 marek miesięcznie. Poważni reflektanci proszeni są zwracać się do kancelarii Głównego Komisarza Wyborczego, S-to Jerska, gmach sądowy, pokój № 40, lub wprost do Inspektora powiatu Trockiego, Dobroczyzny zaul. 2a—5.

Żygle grafitowe, grafit mielony i w kawałkach i inne artykuły giserskie dostarcza **Fabryka artykułów giserskich D. BERKOWICZ CZĘSTOCHOWA, Fabryczna 5.**

Pierwszorzędne Polskie T-wo Ubezpieczeń OD OGNI otwiera jenerałą Reprerentację w Wilnie na cały obszar Ziem Wsch. **Poszukuje się pierwszorzędna siła na Inspektora głównego, jak również kandydata na kierownika biura z dokładną znajomością techniki asekuracyjnej.** Wynagrodzenie dobre. Uprasza się o przysyłanie podań wraz z «Curriculum vitae» kopjami świadectw lub referencjami do T-wa «Unja», Jagiellońska 3.

Uczę stenografji system najnowsz. Kurs nauki 3-miesięczny, bliższe informacje na miejscu. Ul. Wielka 37—7. Ceglińska. Od 2—3 1/2 i od 7 do 8 1/2 w. Dokładniejszy adres u stróża. 25

Poszukuje posady zarządzającej jadłodajnią lub w szkołach, znam dobrze gospodarstwo. W. Pohulanka 21 m 10. Od 11—3 pp. M. Dobrowska. 19

Krowa mleczna do sprzedania Ulica Nadbrzeźna № 4 m. 3.

Kupię zaraz **krowę** Oferty. «Dziennik Wileński» dla M. S.

1 pokój umeblowany do wynajęcia. Ulica S-to Jerska 19—12.

Garderobę, meble, pianina, futra, dywany, bieliznę i różne rzeczy kupuję, placę najwyższe ceny i przyjmuję w komis. Dom Komis. Handlowy «Okazja». Wielka 60.

17 paźdz. zgubiono koło hali księgi pocztowa, zawierająca legitymację na imię H. Nejberga, powitowanie kasy powiatowej na 225 rb. i paszport na imię B. Muszyńskiego. Znalazcę proszę o zawiadomienie do Urzędu powiatowego. W. Pohulanka 24.

Zgubiono legitymację kolejową i pieniądze na imię Stanisława Wilczyńskiego. Znalazcę proszę o odniesienie do depot kol.

Zgubiono paszport na imię Szlomy Szer. Jatkowa 9—12. 16

Zginal piesek kasztanowy, wabi się «Bobik». Znalazcę proszę odprów, za wynagrodzeniem 50 rb. na ul. Ostrobramską 8—15.

Rozkład jazdy

Na szlaku Wilno—Białystok.
 № 1 (pośpieszny) odjazd 8—19 m.
 » 2 » przyjazd 22—04 »
 » 23 (osobowy) odjazd 20—00 »
 » 24 » przyjazd 11—50 »
 Na szlaku Wilno—Mińsk.
 № 453 (osobowy) odjazd 10—05 m.
 » 454 » przyjazd 5—15 »
 Na szlaku Wilno—Dziwińsk.
 № 951 odjazd 11—00 m.
 » 952 przyjazd 4—50 »
 Na szlaku Wilno—Lida.
 № 501 odjazd 23—00 m.
 » 502 przyjazd 7—00 »
 Na szlaku Wilno—Baranowice.
 № 507 odjazd 8—00 m.
 » 508 przyjazd 17—55 »

MASZYNY DO PISANIA i PRZYBORY. **BRYZEMAJSTER.** WARSZAWA, Nowolipki 33, tel. 69-96.

!!! TANIE a ŁADNE !!!
KALENDARZYKI kieszonkowe na rok 1920.
 w wielobarwnych okładkach, — zawierające najnowsze przepisy pocztowe i telegraficzne oraz inne informacje.
 po niebywale niskiej cenie: 1.20 fen. za sztukę.
 Dla odsprzedawców ceny niższe.
 Z powodu braku papieru prosimy o rychłe zamówienie póki zapas starczy.
 Za żądanie wysyłamy prospekty.
 Spółka Wydawnicza „**REKLAMA**“
 Skład główny na b. Królestwa, Wielkopolską i Litwą.
 w WARSZAWIE, BRACKA № 18 m. 4.

„Kalendarz Wileński” na rok 1920.
WYDAWNICTWO INSPEKTORJATU WERBUNKOWO-ZACIAGOWEGO NA OKRAG WILEŃSKI
 ukaze się w końcu listopada.
 Będzie zawierał, obok szeregu niezbędnych dla każdego informacji z najróżnorodniejszych dziedzin życia społeczno-gospodarczego, bogaty dział literacko-publicystyczny pióra najprzedniejszych literatów i publicystów polskich.
W „Kalendarzu Wileńskim” wszyscy znajdą cenne a praktyczne wskazówki i rady:
 Rolnik — jak prowadzić wzorową gospodarke,
 Kupiec i przemysłowiec — jakie są przepisy i rozporządzenia, normujące handel na kresach,
 Kooperatywy — gdzie najtaniej i najdogodniej można nabyć towar,
 Rodziny żołnierszy — jak upominać się o zapomogę rządową,
 Wreszcie działacz społeczny — jak zakładać zrzeszenia społeczne.
 Ogłoszenia do «Kalendarza Wileńskiego» i adresy instytucji społecznych przyjmują do dnia 15 listopada: Administracja «Kalendarza Wileńskiego» — Wilno, S-to Jerska 4, Powiatowe Urzędy Zaciągu w Grodnie, Lidzie, Świecicach, Oszmianie, Mołodecznie, Głębokiem i w Trokach. Ceny ogłoszeń: jedna stronica przed tekstem — 500 m., 1/2 — 250 m., 1/4 — 125 m., 1/8 — 75 m.; jedna stronica za tekstem — 360 m., 1/2 — 180 m., 1/4 — 90 m., 1/8 — 50 m.
Adresy w dziale adresowym — bezpłatnie.